# Klasa 7
# Temat: SUMIENIE - MIEJSCEM SPOTKANIA I DIALOGU (poniedziałek 18.05.2020)

**Cel główny**
Ukazanie sumienia jako miejsca spotkania Boga i człowieka. Kształtowanie postawy odpowiedzialności za formowanie swojego sumienia i postępowania zgodnie z nim.
**Cele szczegółowe**
Uczeń: zna teksty Pisma świętego mówiące o sumieniu, wyjaśnia rolę sumienia w ludzkim życiu, wyjaśnia potrzebę kształtowania sumienia, rozróżnia rodzaje sumienia, charakteryzuje sumienie jako miejsce spotkania z Bogiem i Jego prawem, określa Eleazara jako człowieka prawego sumienia, ocenia swoje sumienie w odniesieniu do Boga, przyjmuje odpowiedzialność za kształtowanie swojego sumienia.

*Rodzice piętnastoletniej Kasi wyjeżdżają na dwudniową wycieczkę do Zakopanego. Ufając Kasi pozostawiają dom pod jej opieką. Proszą Kasię, aby zachowywała się odpowiedzialnie (powrót do domu przed godz. 22.00, żadnych imprez towarzyskich pod nieobecność rodziców itp.). Rodzice wyjechali. Kasia bardzo szybko zorganizowała przyjęcie całonocne z przyjaciółmi. Czas minął im bardzo miło, szybko i przyjemnie. Kasia, jako dobra gospodyni posprzątała wszystko dokładnie, zacierając ślady jakiejkolwiek zabawy.*

*Rodzice po powrocie zastali dom w idealnym porządku a Kasię w świetnym humorze. Podziękowali jej nie ukrywając zadowolenia z jej postawy odpowiedzialności.*

Co teraz powinna zrobić Kasia?
powiedzieć prawdę, narazić się na utratę zaufania rodziców i pozostać w zgodzie ze swoim sumieniem milczeć, nie martwić rodziców i borykać się ze swoim sumieniem

Człowiek zawsze powinien postępować zgodnie ze swoim sumieniem. Jest ono głosem ludzkiego rozumu, który informuje co jest dobrem a co jest złem. Tak też powinna postąpić Kasia, zgodnie ze swoim sumieniem. Powinna pamiętać, że sumienie jest głosem Boga a zatem powinna wyznać prawdę rodzicom i pozostać w zgodzie ze swoim sumieniem. Trudno jest głos sumienia zagłuszyć, aczkolwiek przemawia czasem bardzo cicho. Człowiek jest spokojny, gdy czyny jego wynikają z przykazania miłości bliźniego. Mówimy wtedy, że ma spokojne sumienie. Gdy mimo przestrogi człowiek źle postępuje, reaguje sumienie - człowiek przeżywa poczucie winy. Człowiek czuje się wewnętrznie zraniony i odczuwa rozdarcie w sobie sięgające bardzo głęboko aż do najgłębszego ‚Ja". Gdzie jest źródło tego natarczywego głosu, "krzyku" - wyrzutów sumienia? Źródłem jest Najwyższy Sędzia, najwyższe Dobro i Prawda - Bóg, którego szuka sumienie człowieka.

Gdy człowiek popełnia czyn moralnie zły, sumienie reaguje wywołując poczucie zagrożenia. Człowiek postępując wbrew sumieniu występuje przeciwko sobie, swej integralności. Urzeczywistnia poznane dobro gdy postępuje zgodnie z głosem swojego sumienia, a nie gdy mu zaprzecza.

Każdy ma obowiązek formowania swego sumienia. Bowiem można zagłuszać głos sumienia, postępować wbrew niemu narzucać mu własne, subiektywne życzenia. Można postępować z błędnym sumieniem zwanym szerokim. Dzieje się tak, gdy człowiek niewiele dba o poszukiwanie prawdy i dobra, a sumienie przyzwyczaja się do grzechu powoli ulega niemal zaślepieniu. Takie sumienie wydaje błędne sądy o czynach, które mają być dokonane lub zostały już dokonane. Można mieć chore sumienie, które dostrzega zło tam gdzie go nie ma. To sumienie skrupulatne zwane - wąskim.

Każdy formuje dobrze swoje sumienie poprzez Boże Słowo, które winniśmy przyjmować z wiarą. Formuje je także Duch Święty, który w nas przebywa i któremu pozwalamy w nas działać. Również Kościół, który autokratywnie naucza. Bardzo ważną rolę w formowaniu sumienia spełniają rodzice, gdyż oni przekazują pierwsze pojęcia moralne, uwrażliwiają na dobro i zło. W takiej formacji uczestniczą także nauczyciele, wychowawcy. Wiele na ten temat mówi także Katechizm Kościoła Katolickiego.

Jan Paweł II uczy: "Sumienie jest dla każdego człowieka sprawą o zasadniczym znaczeniu. Jest ono naszym wewnętrznym przewodnikiem i jest także sędzią naszych czynów. Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: <Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj> (Rz 12,21). Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy i w całej Ojczyźnie. Na drogach ludzkich sumień, nieraz tak trudnych i tak bardzo powikłanych, Bóg postawił wielki drogowskaz, który życiu ludzkiemu nadaje kierunek i ostateczny sens. Jest nim krzyż Pana naszego, Jezusa Chrystusa" (Jan Paweł II, Skoczów 22 maja 1995 r.).

Jedną z wielu postaci biblijnych żyjących zgodnie z własnym sumieniem jest arcykapłan, Eleazar. Jeden z pierwszych uczonych w Piśmie, będąc w podeszłym wieku zmuszony został do jedzenia wieprzowiny, której nie wolno było jeść nawet przez miłość do życia. Eleazar zachowując Prawo wypluł mięso wybierając chwalebną śmierć aniżeli godne pogardy życie. Przyjaciele namawiali go, aby udawał i zachował życie. On jednak czując się odpowiedzialny za sumienie z całą powagą odpowiedział: "Udawanie nie przystoi naszemu wiekowi. Wielu młodych [...] przez to moje udawanie, i to dla ocalenia maleńkiej resztki życia, przeze mnie byliby wprowadzeni w błąd, ja zaś hańbą i wstydem okryłbym swoją starość. Jeżeli bowiem teraz uniknę ludzkiej kary, to z rąk Wszechmocnego ani żywy, ani umarły nie ucieknę" (2Mch 6,25-26). (tekst można umieścić na tablicy i omówić). Eleazar zawsze postępował zgodnie ze swoim sumieniem, dlatego jest dla nas wzorem człowieka prawego sumienia.

"Wróć do swego sumienia, jego pytaj! [...] Zejdźcie więc - bracia - do waszego wnętrza i we wszystkim, co czynicie, patrzcie na Świadka - Boga!" (św. Augustyn)

Sumienie jest praktycznym sądem rozumu, przez który osoba ludzka w świetle prawa moralnego poznaje, czy konkretny uczynek jest dobry lub zły. Sumienie prawidłowo uformowane nie pozwoli na bezkrytyczną odpowiedź: "wszyscy tak robią". Ono najpierw rozpozna zło, a potem ułatwi jego unikanie.

Jeśli jednak sumienie przyzwyczaimy do grzechu, do złego środowiska, do schlebiania własnym słabościom, do reklamy, mody, do świata wątpliwych idoli, utracimy wówczas wrażliwość na to, czego robić nie powinniśmy. Jeśli chcemy być ludźmi prawymi, stawiajmy sobie wymagania. Bądźmy w stałym kontakcie z Jezusem i rozmawiajmy z Nim o swoich niepowodzeniach. A nade wszystko prośmy Go, aby nam pomógł odszukać w sobie prawdę.

# Temat: APOSTOŁOWIE DZIAŁAJĄ MOCĄ DUCHA ŚWIĘTEGO (środa 20.05.2020)

**Cel ogólny**

Ukazanie roli Apostołów i ich wielkiej troski i odpowiedzialności za misję Kościoła.

Kształtowanie postawy wdzięczności i szacunku dla biskupów i misjonarzy.

**Cele szczegółowe**

Uczeń:
wie, jakie świadectwo dawali Apostołowie, czego dokonywali mocą Ducha Świętego, rozumie, jakie były owoce ich nauczania, umie przedstawić działalność Apostołów w celu rozszerzania wiary i Kościoła, potrafi wskazać, za co jesteśmy odpowiedzialni będąc członkami Kościoła.

Pomimo choroby i cierpienia czułam się w szpitalu dobrze i było mi wesoło - opowiada pewna osoba. Zapytana, co wpływało na jej dobre samopoczucie, powiedziała: do naszej sali codziennie przychodziło słońce. Była nim młoda lekarka, która nie tylko leczyła chorych, ale wnosiła w nasze życie dużo radości. Swoimi wesołymi opowiadaniami umiała odwrócić uwagę chorych od ich cierpień. Potrafiła pocieszyć i wytłumaczyć, że dolegliwości chorych są normalnymi objawami w okresie rekonwalescencji. Mimo, że sama miała zmartwienie - chore dziecko - była pogodna i tą pogodą "zarażała innych". Tę pogodę ducha czerpała z pewnością z mocy Ducha Świętego działającego w niej. Taką właśnie moc obiecał Jezus Apostołom przed Wniebowstąpieniem.

Odczytanie fragmentu Pisma świętego:
"gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi" (Dz 1,8).
- W jakim celu Jezus Chrystus zesłał Ducha Świętego?

Na dzisiejszej katechezie dowiemy się, czego Apostołowie dokonywali mocą Ducha Świętego, gdzie i jak świadczyli o Chrystusie. Temat brzmi: Apostołowie działają mocą Ducha Świętego.
Uczniowie zapisują temat w zeszytach.

Jak ciepło i światło słońca ożywia rośliny, tak Duch Święty ożywił i pobudził do działania Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy. Ten dzień stał się pamiątką narodzin Kościoła. Apostołowie, dotychczas przerażeni tym, co się stało na Golgocie, mocą Ducha Świętego dokonują cudów, stają się odważnymi głosicielami Słowa Bożego - Prawdy o zmartwychwstaniu. Rozpoczęli oni swoją misję w Palestynie, ale rozszerzyli ją i na inne kraje. Według tradycji Piotr udał się do Rzymu, Andrzej do Grecji i Scytii, Jan do Azji Mniejszej, Bartłomiej do Południowej Arabii, Tomasz do Indii, Mateusz do Etiopii, Jakub Starszy i Jakub Młodszy nauczali w Jerozolimie.

Do pracy wśród pogan został powołany św. Paweł, przemierzając Palestynę, Syrię, Azję Mniejszą, Grecję, Rzym i Hiszpanię. Wiara chrześcijan rozszerzała się więc jak pożar.
Kto obecnie kontynuuje misję Apostołów?
W jaki sposób biskupi to czynią?
Kto oprócz biskupów i misjonarzy odpowiedzialny jest za kontynuowanie misji Apostołów?
Jak my możemy włączyć się w misyjną działalność?
Kogo potraficie wskazać jako przykład, w którego działaniu przejawia się moc Ducha Świętego?

Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Polski 3 czerwca 1997 r. w sposób szczególny zwrócił się do młodzieży z prośbą o rozszerzanie wiary i chrześcijaństwa i powiedział następujące słowa

"Bądźcie w tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej, żyjąc miłością na co dzień. Bądźcie wiernymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, nie cofajcie się nigdy przed przeszkodami, które piętrzą się na ścieżkach waszego życia. C...) Świat was potrzebuje. Potrzebuje was Kościół. Wy jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją".